MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

Nr.43. Warszawa, dnia 25.lutego 1927 r.

Drukarnia M. S. Z. Nr. 894. 27.1.27. 12000

P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J.

/B i u l e t y n   c o d z i e n n y/

Nr.43.   Warszawa, dnia 25.lutego 1927.

1. S P R A W Y   P O L S K I E.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

NEUES WIENER ABENDBLATT z 24/2. zamieszcza artykuł, nadesłany ze strony polskiej o konflikcie niemiecko-polskim. W artykule tym powiedziano jest m.in., że propozycje Niemiec co do utworzenia w obydwóch państwach komitetów dla propagandy idei porozumienia niemiecko-polskiego napotykają w Polsce w licznych kołach politycznych i gospodarczych na żywą sympatję. W każdym razie należy stwierdzić, iż po obu stronach skłonność do porozumienia nie ucierpiała żadną miarą wskutek zajść w Berlinie. Jeżeli uda się uruchomić znów rokowanie, wówczas należy się spodziewać, że przebieg ich będzie mniej powolny, niż dotychczas. Z wypadków ostatnich dni wynika, że droga do porozumienia bynajmniej nie jest zamknięta.

VOSSISCHE ZEITUNG z 24/2. W art.v. Oertsena pisze, że oświadczenia oficjalne w sprawie rokowań polsko-niemieckich z obydwóch stron wydają się wyrażać szczerą chęć do porozumienia, może nie ulegać więc wątpliwości, że nie wiążące rozmowy prowadzone obecnie w Warszawie przerodzą się w nowe rokowania. Należy bez ogródek omówić to, co wydaje się konieczne do wyjaśnienia sytuacji. "Wielkie dziedziny gospodarki niemieckiej - chociaż nie należy przemilczać, że dwu-letnia wojna celna bezpowrotnie zniszczyła wiele związków - są silnie zainteresowane w prawnem uregulowaniu stosunków handlowych z Polską. Potwierdza to fakt, że mimo tej wojny przywóz niemiecki do Polski za dziewięć miesięcy 1926 r. wynosił 22 i 4/10 % ogólnego przywozu polskiego. Twierdzenie zatem, że Polska chce wogóle zamknąć dowóz niemieckich towarów nie posiada uzasadnienia i przeważająca część tego przemysłu, który jest zainteresowany w handlu ze wschodem, a przedewszystkiem skupiającego się we Wrocławiu - jest innego zdania. Polska jest zainteresowana właściwie tylko w dostawie produktów rolnych i mięsa, tj. właśnie tych artykułów, których Niemcy nie chcą dopuścić. Kwestja "świń" jak się okazuje, odegrała za kulisami delegacji niemieckiej o wiele większą rolę, niż to opinja publiczna mogła przypuszczać. Nie życzymy sobie naturalnie, aby układ handlowy szkodził w czemkolwiek rolnictwu niemieckiemu. Lecz jest to charakterystyczne, że właśnie te koła, które uważały, iż utrata wschodnich prowincyj poważnie zagraża wyżywieniu ludności, teraz chcą wznieść jaknajwyższe mury dla odgrodzenia się od swych utraconych obszarów, i nie przekonają opinji publicznej, że Niemcy chcą na serjo z Polską układu, gdy nie dają jej ustępstw, właśnie w tej jedynej dziedzinie, która dla partnera przedstawia wartość. Sprawa osiedlań niestety dla Polski posiada tło polityczne, i z tem każdy musi się zgodzić przynajmniej narazie, jeżeli nie podziela punktu widzenia prasy Hugenberga.

BALTISCHE PRESSE z 24/2. zamieszcza artykuł wstępny pewnego kupca niemieckiego p.t."Bezsilność przemocy", w którym ten polemizuje z L.Raschdau /Tagliche Rundschau/ dowodząc, że straty kupiectwa niemieckiego w czasie wojny celnej polsko-niemieckiej nie są iluzoryczną stratą, która nikogo bezpośrednio nie dotyka, lecz już ta wojna wyrządziła Niemcom wielkie szkody, co szczególnie odczuło kupiectwo śląskie. Autor dalej przestrzega przed podobnemi pojęciami Raschdau'a, jak to, że prawdziwe, objektywne przedstawienie położenia nazywa on zachęcaniem przeciwnika do oporu". Wprowadzenie pojęć opór i gwałt w stosunkach handlowych narodów cywilizowanych może tylko przynieść najgorsze skutki.

CESKO SLOVENSKA REPUBLIKA z 23/2. Kor. z Warszawy pisze o przebiegu sporu polsko-niemieckiego, przedstawiając dokładnie polski punkt widzenia i zaznacza, że delegacja niemiecka odrzuciła porozumienie gospodarcze a wyłoniwszy z całości szerokiego problemu tylko kilka postulatów, nadaje przez to układom podkład polityczny. Polska będzie cierpliwie czekać na dalsze kroki niemieckie.

VENKOV z 22/2. zamieszcza koresp. Dreslera, w której omawia kwestję praw polskich do Pomorza. Autor podkreśla szybki rozwój Pomorza pod rządami polskimi, widoki gospodarcze i szybki wzrost dobrobytu ludności kaszubskiej. Kor. kończy uwagą, iż utrzymanie przez Polskę dostępu do morza jest nietylko kwestją polską, ale też ogólno-słowiańską.

TRIBUNA z 22/2. w art.p.t. "Napięcie stosunków polsko-niemieckich omawia sprawę zerwania rokowań handlowych przez Niemcy, przyczem podkreśla, iż Niemcy popełniły wielki błąd polityczny. Dzięki silnej propagandzie polskiej opinja świata jest przeciwko nim. Zdaniem artykułu sytuacja jest bez wyjścia, jednak dla Niemiec jest ona o tyle niemiła, że teraz inicjatywa zerwanych rokowań musi wyjść od Niemiec.

CESKE SLOVO z 22"2. zamieszcza artykuł p.t. "Polsko-niemiecki problem z punktu widzenia wojskowego", w którym poddaje szczegółowej analizie treść ugody paryskiej w sprawie fortyfikacji niemieckich na pograniczu polskiem. Autor stwierdza, że wynik narad paryskich był kompromisem, jednak dał Polsce maximum gwarancyj, jakie w danej chwili zdobyć było można. Kompromis ten jest nowym sukcesem polityki pokojowej oczywiście jeżeli Niemcy mieć będą dobrą wolę wypełnienia zaciągniętych zobowiązań.

STOSUNKI POLSKO-ANGIELSKIE.

L'INFORMATION z 19/2. omawiając artykuł Steeda w Observerze pisze: Anglja przekonała się dopiero podczas strajku węglowego, że Polska jest państwem, zasługującem na uwagę. Podczas podpisania traktatu wersalskiego Anglja starała się tylko podtrzymywać Niemcy w ich polityce przeciwpolskiej. Niemcy zaś ze swej strony uważały, że powstrzymując się od agresywnych wystąpień czynią z siebie wielką ofiarę dla sprawy pokoju. W rzeczywistości ani interesy Niemiec, ani też całej Europy nie zyskają nic na stronniczem ustosunkowaniu się do państw. Dopóki Niemcy nie wypowiedzą się jasno co do swoich zamiarów, nie można mieć żadnej pewności co do bezpieczeństwa Francji, jak również i Polski.

DAILY MAIL z 22/2. p.t. "Brytyjska pożyczka dla Polski" zamieszcza informację korespondenta warszawskiego o ukazaniu się w pismach polskich wiadomości, iż brytyjska grupa bankowa [illegible] Polsce 30.000.000 funtów sterlingów.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

ANGLJA I POLSKA.

PRAWDA z 22/2. pisze z powodu interpelacji członków C.I.K. w sprawie stosunków politycznych między Z.S.R.R. a Anglją, że interpelacja ta nie miała na celu zaostrzania stosunków sowiecko-angielskich, przeciwnie, najgorętszem pragnieniem pracujących mas Z.S.R.R. jest uregulowanie tych stosunków w interesie obu narodów i że uregulowanie to niszczą systematycznie członkowie prawicowego odłamu konserwatyzmu przy pośredniem tolerowaniu przez gabinet angielski.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

VOSSISCHE ZEITUNG z 24/2. Kor. z Kowna donosi, że rząd Waldmarasa niespodzianie zarządził zwołanie Sejmu na dzień 25 lutego, celem przedstawienia mu programu rządowego. Po tak znacznem opóźnieniu zwołania Sejmu należy się spodziewać zmniejszenia opozycji, ponieważ stronnictwa od chwili przewrotu zajęły wobec rządu stanowisko negatywne. Stronnictwa demokratyczne postanowiły wystąpić z żądaniem zniesienia ograniczeń prasowych, zakazów zgromadzeń, stanu wojennego i samowoli urzędników. Języczkiem uwagi będzie 5-u posłów mniejszości, którzy żądają swobód kulturalnych i Waldemaras podobno ma coś uczynić dla mniejszości narodowych. Mimo to wszystko jest wątpliwe, czy rząd otrzyma votum zaufania, jeżeli nie otrzyma, należy się liczyć z rozwiązaniem Sejmu. Pomimo kłopotów parlamentarnych stosunki na Litwie powoli się utrwalają, co daje się znacznie odczuć w ożywieniu się gospodarczem. Były premjer Slezewicius, który wyjechał po przewrocie zagranicę, powrócił w tych dniach i rozpoczął ożywioną działalność polityczną.

SIEGODNIA z 24/2. /Ryga/ donosi, że na zebraniu przedstawicieli kółek rolniczych w Kownie została przyjęta rezolucja, podkreślająca, że Litwa nie powinna spieszyć się z zawarciem umowy handlowej z Niemcami.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Prasa sowiecka z 23.bm. poświęcona jest propagandzie czerwonej armji z okazji 9-lecia jej istnienia.

THE TIMES z 22/2. Minister kolonji Ameri podał do wiadomości, że 10.maja br. odbędzie się w Londynie konferencja, w której wezmą udział gubernatorzy i wyżsi urzędnicy kolonji, nie posiadających samodzielności państwowych, protektoratów i terytorjów mandatowych. Konferencja ta będzie miała charakter próby.

IBIDEM. Kor. z Berlina pisze, że nie należy spodziewać się, by nadchodząca sesja Ligi wywarła poważny wpływ na stosunki francusko-niemieckie.

L'INDEPENDANCE BELGE z 23/2. Kor. AGENCJI Anatolie zapewnia, że Anglja udzieliła Włochom zupełnej swobody działania w Turcji wzamian za ich przyłączenie się do akcji angielskiej w Chinach.

REICHSPOST z 24/2. przynosi dłuższy wstępny artykuł koresp z Hedjohanu p.t. "Groźba wojny na Bliskim Wschodzie", w którym rozważa sytuację w Arabji i współzawodnictwo angielsko-włoskie.

GERMANIA z 22/2. przynosi artykuł prof. Wolffa p.t. "Paneuropa w oświetleniu gospodarczem, w którym autor dowodzi, że można dojść do zorganizowania Europy po długich doświadczeniach i najpewniej na drodze gospodarczej. Najprędzej prowadzą do celu unje celne i światowe konferencje gospodarcze, organizowane przez Ligę Narodów, oraz światowa Izba Gospodarcza. Powstające kartele międzynarodowe, jak: kartel stalowy, potasowy itd. znacznie zbliżają do tego celu. Układy polityczne były tylko wykończeniem i uzupełnieniem jedności gospodarczej.

NEUE FREIE PRESSE z 22/2. Kor. z Bukaresztu donosi, że na wczorajszem Walnem Zebraniu Banku Narodowego rumuńskiego, na którem główny dyrektor oświadczył, że inicjatywa stabilizacji też powinna wyjść od rządu nie od Banku, natomiast Bank zobowiązuje się wydać wszystkie zarządzenia, które okażą się potrzebne do uniknięcia dalszego wahania się kursu lei. Zainteresowani ministrowie odbyli naradę z ministrem Skarbu, na której podobno ustalono stabilizowanie lei na wysokości 3 fr.szwajc. według kursu w Zurychu. Stabilizacja uzależniona jest od pożyczki niemieckiej 200 milj. złotych marek. Koła liberalne są przeciwne dalszej zwyżce kursu lei z powodu niemożności eksportu, co już katastrofalnie wpłynęło na spadek cen pszenicy.

NOVOSTI z 13/2. jugosł. "Troski rumuńskiej opinji publicznej". Wiadomość o nawiązaniu bliższych stosunków między Czechosłowacją i Rosją, pogłoski o podobnych zamiarach Rumunji i pogłoski o zamiarach Polski zawarcia z Rosją paktu bezpieczeństwa, wywołały wielkie zaniepokojenie rumuńskiej opinji publicznej, obawiającej się zupełnej izolacji Rumunji.

POLITIKA z 16/2. "O Chopinie" Obszerne streszczenie wykładu prof. Milojevića, wygłoszonego 15.bm. na Uniwersytecie Ludowym w Belgradzie, w którym prelegent szczegółowo omówił życie i znaczenie działalności muzycznej Chopina, podkreślając motywy i polskie pochodzenie muzyki Chopina, którego nazywa "śpiewakiem sławnej polskiej historji".
